

Sygnatura akt XI C 2206/15

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 14 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu, XI Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Bojarska

Protokolant: Ewa Chorzępa

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2016 r. we W.

sprawy z powództwa (...) z siedzibą we W.

przeciwko B. M.

o zapłatę 7 065,26 zł

powództwo oddała

Sygn. akt XI C 2206/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 listopada 2015 r. strona powodowa (...) z siedzibą we W. wniosła o zasądzenie od pozwanej B. M. na jej rzecz kwoty 7065,26 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz przyznania kosztów procesu.

W uzasadnieniu żądania strona powodowa podała, że pozwana oraz C. A. (poprzednio (...) Bank S.A.) zawarli w dniu 18 sierpnia 2009 r. umowę bankową o numerze (...), na podstawie której pozwana otrzymała określoną w umowie kwotę pieniężną, jednocześnie zobowiązała się do jej zwrotu na warunkach precyzyjnie określonych w tejże umowie. Pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania wobec czego niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. W następstwie powyższego, wobec niedotrzymania przez pozwaną warunków określonych w umowie, wierzyciel pierwotny wezwał ją do zapłaty kwoty pieniężnej. Jednocześnie w treści wezwania wierzyciel pierwotny poinformował pozwaną, że w przypadku niewypełnienia obowiązków określonych w treści wezwania wierzytelność zostanie przelana na rzecz (...). Pozwana pomimo upływu wyznaczonego terminu nie dokonała zapłaty, wobec czego w dniu 14 grudnia 2012 r. C. A. (poprzednio (...) Bank S.A.) zawarła z (...) umowę przelewu wierzytelności, cedując na jego rzecz całość praw i obowiązków wynikających z umowy zawartej przez pozwaną z wierzycielem pierwotnym. Nadto strona powodowa podała, że zadłużenie pozwanej stanowiące wartość przedmiotu sporu wynosi obecnie 7065,26 zł, w tym należność główna w wysokości 3480,39 zł oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 3584,87 zł, na które składają się przejęte w drodze cesji wierzytelności odsetki wierzyciela pierwotnego naliczane zgodnie z postanowieniami umowy odpowiednio od niezapłaconej kwoty należności głównej wynikającej ze wskazanej wyżej umowy oraz odsetki ustawowe naliczane przez stronę powodową.

Pozwana wezwana prawidłowo na rozprawę, nie ustosunkowała się do żądania pozwu i nie wniosła o rozpoznanie sprawy podczas jej nieobecności.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 grudnia 2012 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. zawarła z (...) z siedzibą we W. umowę przelewu wierzytelności, której przedmiotem były bezsporne i wymagalne wierzytelności pieniężne wynikające z czynności bankowych dokonane z udziałem dłużników. Dane dotyczące wierzytelności zawarte były w załączniku nr 5 do umowy sporządzonym w postaci plików zapisanych na płycie CD oraz w postaci listy Wierzytelności w formie papierowej (§ 2 ust. 1a umowy). (...) Bank (...) S.A. we W. oświadczył, że przenosi na Fundusz tj. (...) z siedzibą we W. wierzytelności wymienione w Załączniku nr 5 za cenę i na warunkach określonych w niniejszej umowie, a Fundusz (kupujący) oświadczył, że wierzytelności te nabywa za tę cenę i na tych warunkach (§ 2 ust. 2 umowy). Wraz z wierzytelnościami przechodziły na stronę powodową wszelkie związane z nimi prawa, w tym zwłaszcza roszczenia o dalsze należne odsetki (§ 2 ust. 3 umowy). W umowie wskazano, że wierzytelności wynikają z tytułu czynności bankowych dokonanych z osobami fizycznymi, a dłużnik nie dotrzymał warunków udzielenia kredytu/poręczenia określonych w umowie (§ 2 ust. 1 lit. b). W § 5 ust. 1 umowy strony ustaliły, że wierzytelności przechodzą na stronę powodową z dniem zawarcia umowy, pod warunkiem uiszczenia przez nią pierwszej raty ceny, o której mowa w § 4 ust. 3.

/dowód:

- umowa przelewu wierzytelności z dnia 14.12.2012 r., k. 9-12)

W nieoznaczonej dacie sporządzony został druk o nazwie „wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji”, w którym wskazano: identyfikator klienta, datę zawarcia umowy, imię i nazwisko pozwanej, PESEL, adres, kapitał, odsetki i koszty. Rubryka kapitał przedstawiała wartość 3480,39 zł, rubryka odsetki – 2424,42 zł, zaś rubryka koszty – 301,40 zł. W treści wydruku podano, że stanowi on automatycznie wygenerowany wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności pomiędzy (...) Bank (...) S. A. a (...) z dnia 14 grudnia 2012 r.

/dowód:

- wydruk „wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji”, k. 13)

W dniu 9 listopada 2015 r. strona powodowa na podstawie art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych wystawiła „wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej (...)”, w którym oświadczyła, że w dniu 14 grudnia 2012 r. nabyła od (...) S.A. z siedzibą we W. wierzytelność wobec pozwanej wynikającą z zawartej w dniu 18 sierpnia 2009 r. umowy kredytu o nr (...) w łącznej wysokości 7065,26 zł.

/dowód:

- wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...) z dnia 09.11.2015 r.: k. 8)

Dnia 14 października 2015 r. sporządzone zostało pismo, skierowane do pozwanej o zamiarze rozpoczęcia sądowego etapu dochodzenia długu wynikającego z umowy nr (...), wskazujące na zadłużenie w kwocie 7045,42 zł.

/dowód:

- pismo Kancelarii (...) z dnia 14.10.2015 r., k. 14-15;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa domagała się od pozwanej zapłaty kwoty 7065,26 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, podając, że wierzytelność ta wynika z umowy bankowej o numerze (...) z dnia 18 sierpnia 2009 r. zawartej przez pozwaną z C. A. (poprzednio (...) Bank S.A.). Według

twierdzeń pozwu strona powodowa nabyła powyższą wierzytelność wobec pozwanej na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 14 grudnia 2012 r. zawartej z (...) Bank (...) S.A. we W..

Stosownie do treści art. 339 § 1 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. W tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa (art. 339 § 2 kpc).

W niniejszej sprawie wątpliwości Sądu dotyczą legitymacji procesowej czynnej strony powodowej, wobec czego nie można było przyjąć za prawdziwe twierdzeń strony powodowej przytoczonych w pozwie. Otóż, aby ochrona prawna mogła być przez Sąd udzielona, z żądaniem jej udzielenia musi wystąpić osoba do tego uprawniona. Tymczasem w niniejszej sprawie strona powodowa nie wykazała czynnej legitymacji procesowej. Swoje uprawnienie do wystąpienia z powództwem strona powodowa opierała o nabycie wierzytelności na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 14 grudnia 2012 r. zawartej z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W., jednakże w ocenie Sądu z przedłożonej umowy przelewu wierzytelności nie wynika, ażeby nabyła ona tę konkretną wierzytelność, której dochodzi w niniejszym procesie.

W myśl art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (art. 509 § 2 k.c.). Na skutek przelewu, wierzytelność cedenta (dotychczasowego wierzyciela) przechodzi na cesjonariusza (nabywcę wierzytelności) w takim stanie, w jakim dotychczas istniała. Zasadniczo cesja nie wpływa na kształt wierzytelności, zmienia się jedynie podmiot uprawniony do żądania świadczenia. Warunkiem skutecznego zawarcia umowy przelewu i rozporządzenia wierzytelnością jest to, aby była ona zindywidualizowana. Winien został określony stosunek prawny, z którego ona wynika. Ważne jest zatem wskazanie stron tego stosunku, świadczenia jak również jego przedmiotu. Kodeks cywilny nie posługuje się pojęciem cesji globalnej. W literaturze określając ten rodzaj czynności wskazuje się, że obejmuje ona większość, a nawet wszystkie wierzytelności, nawet przyszłe, przysługujące wobec jednego lub kilku dłużników. Nie wzbudza kontrowersji cesja globalna, gdy istniejące wierzytelności zostały dostatecznie oznaczone (tak: K. Zagrobelny, Komentarz do Kodeksu cywilnego, Warszawa 2006, CH BECK, str. 877).

W ocenie Sądu strona powodowa nie wykazała, aby nabyła wierzytelność względem pozwanej, wynikającą z umowy bankowej o numerze (...) z dnia 18 sierpnia 2009 r. pomiędzy pozwaną a (...) Bank S.A. z siedzibą we W..

W celu wykazania nabycia wierzytelności wobec pozwanej strona powodowa przedłożyła w poczet materiału dowodowego umowę przelewu wierzytelności z dnia 14 grudnia 2012 r. zawartą pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. a stroną powodową, wydruk zatytułowany „wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji” oraz wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej (...) z dnia 9 listopada 2015 r. Na podstawie przedstawionych przez stronę powodową dokumentów nie można stwierdzić, czy strona powodowa skutecznie nabyła wierzytelność od (...) Bank (...) S.A. we W. względem pozwanej.

Z treści umowy przelewu wierzytelności z dnia 14 grudnia 2012 r. nie wynika, aby przedmiotem tej umowy były prawa i obowiązki wynikające z umowy bankowej o numerze (...) z dnia 18 sierpnia 2009 r. zawartej z pozwaną. Zasadnicza część umowy przelewu wierzytelności tj. szczegółowe określenie przelanych wierzytelności została bowiem z wyłączenia z jej tekstu i zawarta w załączniku nr 5 do umowy. Nie przedłożenie całej umowy przelewu wierzytelności z kolei powoduje uznanie przedłożonego dokumentu za niespełniający wymogów dowodu wiarygodnego i nie budzącego wątpliwości. To zaś stawia pod znakiem zapytania twierdzenia strony powodowej i zasadność jej żądania, bowiem umowa bez załączników jest niekompletna, a to dyskwalifikuje przedłożoną umowę jako stanowiącą podstawę do nabycia wierzytelności wobec pozwanej. Podkreślić należy, że dowodem potwierdzającym legitymację czynną strony powodowej mogłaby być wyłącznie kompletna umowa przelewu wierzytelności, z której wynikałoby nabycie przez stronę powodową wierzytelności dochodzonej pozwem.

Dowodu przejścia uprawnień na rzecz strony powodowej, skuteczności cesji wierzytelności wobec pozwanej, wysokości tych wierzytelności i ich rodzaju nie stanowi również złożony do akt wydruk zatytułowany „wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji”. Jak wynika z treści umowy przelewu wierzytelności z dnia 14 grudnia 2012 r. załącznik nr 5 stanowił integralną część umowy. Tym samym wraz z umową cesji strona powodowa winna była przedłożyć załącznik nr 5 do tejże umowy w całości. Wskazać należy, iż treść wyciągu z elektronicznego załącznika nie zawiera oznaczenia załącznika numer 5 do umowy, z którego został on sporządzony. Brak jest przy tym możliwości weryfikacji czy załączona przez stronę powodową tabela faktycznie przedstawia treść załącznika nr 5, o którym mowa w umowie cesji. Wątpliwości Sądu wzbudziły także wartości wpisane w poszczególnych rubrykach wyciągu. Przede wszystkim nie wskazano co strona powodowa rozumie pod pojęciem kapitał oraz od jakiej daty i na jakiej podstawie określiła wysokość odsetek. Co więcej wskazane rubryki wyciągu z elektronicznego załącznika nie znajdują pełnego odzwierciedlenia w treści wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej (...) z dnia 9 listopada 2015 r., albowiem w treści wyciągu z ksiąg rachunkowych wskazano zadłużenie wyłącznie z tytułu należności głównej oraz odsetek, zaś w wyciągu elektronicznym widnieje również pozycja koszty. Do przedmiotowego wydruku należy stosować odpowiednio przepisy o dowodzie z dokumentu. Powinien on zatem odpowiadać wymaganiom stawianym dokumentowi, czyli zawierać podpis oraz datę jego sporządzenia. Wydruk opatrzony datą i podpisem osoby, która go sporządziła stanowi oświadczenie tej osoby, że dokonał tego wydruku. Natomiast nie jest objęty domniemaniem, że takie oświadczenie jest zgodne ze stanem rzeczywistym. Jakkolwiek nie można przyjąć, że oświadczenie to jest zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, to należy przyjąć, że przedmiotowy środek dowodowy ma charakter dokumentu prywatnego świadczącego o istnieniu zapisu komputerowego określonej treści w chwili dokonywania wydruku. Przedłożony wraz z pozwem dowód w postaci „wyciągu z załącznika do umowy cesji” nie został opatrzony datą, a jego treści i forma nie pozwalają przyjąć, że druk ten stanowi odzwierciedlenie konkretnej pozycji (wierzytelności) załącznika nr 5 do umowy cesji.

Strona powodowa wskazała, że dysponuje jedynie jednym egzemplarzem papierowego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności i w związku z powyższym nie może go przedłożyć. Taka argumentacja pozostaje nieprzekonująca. W ocenie Sądu nic nie stoi na przeszkodzie, aby sporządzić kopię załącznika, poświadczyć za zgodność z oryginałem i dołączyć do pozwu, wszak stronę powodową reprezentuje profesjonalny pełnomocnik.

W odniesieniu do dowodu w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej uznać należy, iż powyższy dokument nie stanowi dowodu na istnienie wymagalnego zobowiązania w stosunku do pozwanej, a jedynie dowód złożenia przez pełnomocnika strony powodowej oświadczenia o treści w nim wskazanej. Dokument ten w istocie nie potwierdza przejścia praw z opisanej w nim transakcji. Stwierdzić należy, że po myśli z art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego, wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym oraz wszelkie wystawione w ten sposób oświadczenia zawierające zobowiązania, zwolnienie z zobowiązań, zrzeczenie się praw lub pokwitowanie odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych oraz stanowią podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych i rejestrach publicznych. Wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego opatrzony pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu mają moc dokumentów urzędowych zgodnie z art. 194 u.f.i, a zatem zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c. stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo poświadczone. Dodany przez art. 2 ustawy z dnia 19 kwietnia 2013 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. poz. 777), która weszła w życie z dniem 20 lipca 2013 r., ust. 2 art. 194 omawianej ustawy stanowi, iż moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym. Zasadniczym celem uchwalonej ustawy było wykonanie obowiązku dostosowania przepisów prawa do dwóch wyroków Trybunału Konstytucyjnego, w których stwierdził on niezgodność z Konstytucją przepisu art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (wyrok TK z dnia 15 marca 2011 r., sygn. akt P 7/09) oraz przepisu art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (zob. wyrok TK z dnia 11 lipca 2011 r., sygn. akt P 1/10). Właściwie wypełniony, należycie opatrzony i podpisany wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego

stanowi więc może jedynie dowód prywatny nie posiadający jakiegokolwiek szczególnej mocy dowodowej. Dokument prywatny zgodnie z art. 245 k.p.c. stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Nie dowodzi jednak istnienia wierzytelności na rzecz zbywcy jak i faktu przejścia wynikających z niej praw na skutek przelewu na rzecz funduszu. Wyraźnego podkreślenia wymaga również, że samo dokonanie zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności nie wiąże się z domniemaniem prawnym, iż wierzytelność ta istnieje, brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną. Organy funduszu nie mają wystarczających kompetencji do zbadania, czy nabywana wierzytelność faktycznie istnieje. Nadmierne rozszerzenie domniemania wynikającego z art. 194 u.f.i. prowadziłyby do pogorszenia sytuacji dłużników (lub domniemanych dłużników) względem funduszy. Wobec powyższego dołączony do pozwu dokument opisany jako wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu, nie wykazał - w ocenie Sądu - skutecznego nabycia wierzytelności w stosunku do pozwanej, a także samego jej istnienia oraz wysokości.

W przedłożonej przez stronę powodową umowie przelewu wierzytelności nie została wskazana wierzytelność wobec pozwanej, zaś treść umowy wskazuje, iż jej integralną częścią był załącznik nr 5 – Wykaz wierzytelności, którego to załącznika strona powodowa nie przedłożyła. Nie przedłożono również jakiegokolwiek umowy szczegółowej obejmującej przelew omawianej wierzytelności, ani też dowodu zapłaty pierwszej raty ceny nabycia wierzytelności stanowiącej warunek jej skutecznego nabycia.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na treść § 5 ust. 1 umowy przelewu wierzytelności z dnia 14 grudnia 2012 r., w którym strony umowy zastrzegły, że wierzytelności przechodzą na nabywcę z dniem zawarcia umowy pod warunkiem uiszczenia przez nabywcę pierwszej raty ceny, o której mowa w § 4 ust. 3 umowy. W ocenie Sądu treść tego postanowienia świadczy o tym, że strony korzystając z uprawnienia zastrzeżonego w art. 510 § 1 k.c. in fine postanowiły o odroczeniu w czasie wystąpienia skutku rozporządzającego cesji w stosunku do momentu powstania skutku zobowiązującego. Regułą przyjęta przez ustawodawcę dla wszelkich umów zobowiązujących do dokonania przelewu jest wywołanie przez nie skutków nie tylko zobowiązujących lecz także rozporządzających. W umowie przelewu o takim podwójnym skutku (zobowiązująco - rozporządzającym) występuje więc zespół dwóch zespolonych czynności tworzących pewną całość – umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności oraz umowa wywołująca skutek rozporządzający. Wolą ustawodawcy wyrażoną w art. 510 § 1 k.c. jest by skutek rozporządzający umów zobowiązujących do przeniesienia wierzytelności następowała równocześnie i to ipso iure, chyba że strony dokonają wyłączenia go przez wyraźne zastrzeżenie w umowie odmiennego postanowienia. Umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności wywoła zatem wyłącznie skutki obligacyjne, w sytuacji gdy jej strony w sposób wyraźny wyłączą skutek rozporządzający. Wskazać należy, że art. 510 k.c. ma charakter dyspozytywny, wyraźnie więc uprawnia strony do swobodnego kształtowania treści umowy sprzedaży wierzytelności i przyjęcia w konsekwencji, że skutek rozporządzający, a więc przenoszący wierzytelność na nabywcę, może nastąpić w innym czasie niż skutek zobowiązujący zbywcę do przeniesienia wierzytelności (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1999 r. I CKN 111/99, OSNC 2000/4/82, z dnia 28 lutego 2003 V CKN 1712/00, Lex 121744, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 lipca 2005 r., I ACa 350, OSA/Kat). Zdaniem Sądu strony umowy przelewu wierzytelności z dnia 14 grudnia 2012 r. ze swojego uprawnienia skorzystały i wyraziły go w § 5 ust. 1 tej umowy. Treść powyższego paragrafu umowy wskazuje, że strony ustaliły, że skutek rozporządzający, a więc przenoszący wierzytelność na nabywcę, nastąpi w dniu uiszczenia pierwszej raty ceny, o której mowa w § 4 ust. 3. Strona powodowa nie wykazała, aby uiściła pierwszą ratę ceny – nie przedstawiła bowiem dowodu zapłaty. W sytuacji, gdy wolą stron było związanie nastąpienia skutku rozporządzającego przelewu z wystąpieniem zdarzenia w postaci zapłaty pierwszej raty ceny przyjąć należało, że wierzytelności objęte umową sprzedaży wierzytelności z dnia 14 grudnia 2012 r. nie przeszły na cesjonariusza – stronę powodową. Nie wykazanie przez stronę powodową, iż dokonała zapłaty pierwszej raty ceny, prowadzi do konstatacji, że strona powodowa nie wykazała istnienia po jej stronie legitymacji czynnej.

Nadto należy zauważyć, że strona powodowa swoje roszczenie wywodziła z umowy przelewu wierzytelności wynikającej z umowy o numerze (...) z dnia 18 sierpnia 2009 r., przy czym nie przedłożyła tej ostatniej umowy i nie określiła jakiego rodzaju jest to umowa bankowa. Wskazywała przy tym, że (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. to następca (...) Bank S.A. z siedzibą we W., nie przytaczając przy tym żadnych okoliczności faktycznych,

które wskazywałyby czy i w jaki sposób doszło do zmiany wierzyciela (tj. czy na skutek przekształcenia spółki, czy też doszło do zawarcia umowy cesji między spółkami) czy ewentualnie zmiany nazwy tego podmiotu. Z twierdzeń strony powodowej wynika, że stroną umowy bankowej numer (...) był (...) Bank S.A. z siedzibą we W.. Jednakże z zaferowanych przez stronę powodową dowodów z dokumentów nie sposób ustalić w jaki sposób wierzycielność, przysługująca pierwotnie (...) Bank S.A. z siedzibą we W. względem pozwanej, miałyby przejść na (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W., zaś Sąd nie był zobowiązany do ustalania powiązań organizacyjnych i kapitałowych pomiędzy rzeczonymi spółkami, czy ewentualnych przekształceń podmiotowych, z których miałyby wynikać następstwo prawne bądź, że nastąpiła jedynie zmiana nazwy banku.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z kserokopii pisma pełnomocnika strony powodowej kierowanego do pozwanego z dnia 14 października 2015 r., albowiem jest to tylko kserokopia, bądź wydruk zaopatrzony w cyfrową kopię podpisu, który nie został poświadczony za zgodność z oryginałem, a bez tego poświadczenia nie może być uznany za dokument prywatny i nie ma mocy dowodowej. W orzecznictwie przyjmuje się bowiem, że niepoświadczona kserokopia nie jest dokumentem. Jeżeli zaś pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. Odmienne ujęcie tego zagadnienia prowadziło do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2007, II CSK 401/06, Legalis).

Reasumując, Sąd dokonując oceny dowodów w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej z dnia 9 listopada 2015 r., umowy przelewu wierzycielności z dnia 14 grudnia 2012 r. i wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy cesji uznał, że nie wykazują one okoliczności, na które zostały powołane. Nie potwierdzają one bowiem faktu nabycia wierzycielności, jej istnienia oraz wysokości. Niewątpliwie, jak wyżej wskazano, dowodem potwierdzającym legitymację czynną strony powodowej mogłaby być pełna umowa przelewu wierzycielności z dołączonym do niej załącznikiem numer 5, z wyszczególnioną wierzycielnością przysługującą względem pozwanej. Konieczne było również wykazanie faktu zapłaty pierwszej raty ceny, zgodnie z § 5 ust. 1 umowy cesji.

Zdaniem Sądu strona powodowa nie udźwignęła ciężaru udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne, nie dowodząc faktu nabycia wierzycielności w stosunku do pozwanej. Podkreślić przy tym trzeba, że samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., sygn. I PKN 660/00, Wokanda 2002/7-8/44). Stosownie do treści art. 232 k.p.c. obowiązek wskazania dowodów obciąża przede wszystkim strony, a w myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Oznacza to, że ten, kto powołuje się na przysługujące mu prawo, występując z żądaniem obowiązany jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądania. Chodzi tu o fakty, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, wykazujące istnienie prawa.

Zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą kontrydiktoryjności sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., sygn. I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76). Dopuszczenie dowodu z urzędu jest co do zasady prawem, a nie obowiązkiem sądu. W związku z powyższym, jeżeli materiał dowodowy zgromadzony przez strony nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z nieudowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów.

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz treść art. 232 k.p.c. to strona powodowa była obowiązana przede wszystkim wykazać nabycie wierzycielności wobec pozwanego i z tego obowiązku się nie wywiązała, co skutkowało oddaleniem powództwa. Okoliczność przejścia wierzycielności ściśle określonej na rzecz nabywcy (istnienie legitymacji czynnej) jest okolicznością istotną, którą sąd bierze pod uwagę z urzędu. Obowiązkiem strony powodowej było wykazanie nabycia konkretnej wierzycielności przysługującej wobec pozwanego, czego jednak nie uczyniła. Biorąc powyższe pod uwagę orzeczono jak w sentencji. Dodatkowo wskazać należy, iż Sąd nie orzekał w wyroku o kosztach procesu, albowiem strona powodowa w całości przegrała proces, a pozwana nie poniosła żadnych kosztów procesu.